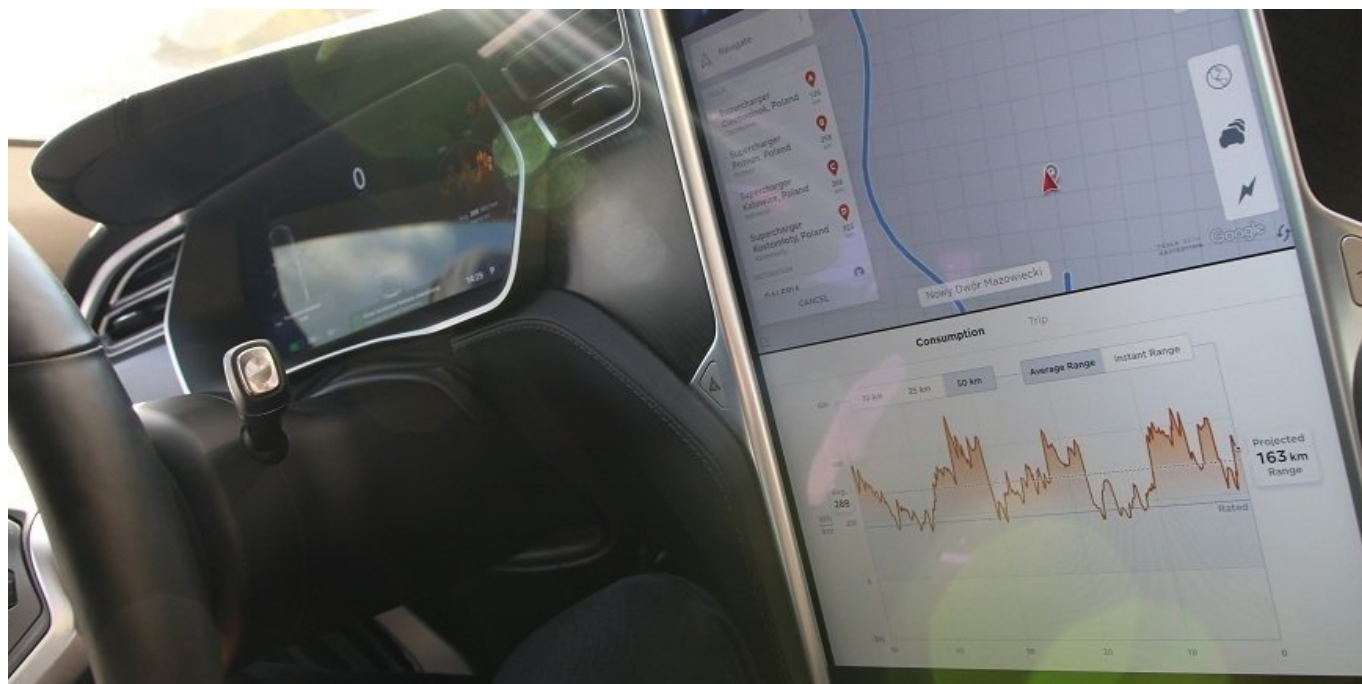


Branża leasingowa notuje pierwsze spadki od kilku lat

data aktualizacji: 2020.02.07



Tesla Model S. fot. Piotr Łukaszewicz

W ubiegłym roku branża leasingowa sfinansowała środki trwałe o wartości blisko 78 mld zł, co oznacza prawie 6-proc. spadek, pierwszy od kilku lat. Za ujemny wynik odpowiada głównie dużo niższa niż w 2018 roku sprzedaż pojazdów lekkich. Jednak już w tym roku powinno nastąpić odbicie. Związek Polskiego Leasingu prognozuje, że w 2020 roku branża leasingowa może udzielić łącznego finansowania o wartości przekraczającej 82,7 mld zł i urosnąć o 6,3 proc. Rynek wciąż widzi bardzo duży potencjał do wzrostów w segmencie maszyn i urządzeń oraz spodziewa się poprawy w finansowaniu pojazdów lekkich. Leasingodawcy poszukują także nisz i nowych szans na rozwój, jak np. leasing konsumencki.

– Spodziewaliśmy się w ubiegłym roku wzrostów, ale rzeczywistość zweryfikowała nasze założenia i finalnie rok zakończył się spadkiem na poziomie ok. 6 proc. To pierwszy spadek po kilku latach intensywnego wzrostu w branży leasingowej – mówi agencji informacyjnej Newseria Biznes Mariusz Włodarczyk, dyrektor zarządzający Santander Leasing.

Jak podaje Związek Polskiego Leasingu, w 2019 roku firmy leasingowe udzieliły łącznego finansowania na poziomie 77,8 mld zł. Ich głównym klientem pozostają przedsiębiorstwa z sektora MŚP (71,5 proc.). Te o obrotach powyżej 20 mln zł mają prawie 28-proc. udział wśród klientów branży leasingowej. W ubiegłym roku największy udział w finansowaniu tej branży miał niezmiennie segment pojazdów osobowych i dostawczych do 3,5 tony (45,3 proc. udziału w strukturze rynku). Na drugim miejscu znalazły się maszyny i inne urządzenia – w tym IT (29 proc.), a na trzecim – środki transportu ciężkiego (23,9 proc.).

Na kondycję branży przełożyło się łagodne hamowanie tempa rozwoju gospodarki. Wprawdzie wartość aktualnie trwających umów jest o 9,4 proc. wyższa niż rok temu (160,4 mld zł), jednak dynamika nowych kontraktów podpisanych przez firmy leasingowe w ostatnim roku była ujemna (spadek o 5,8 proc. r/r).

- Ten spadek był w pewnym sensie kontrolowany. Po IV kwartale 2018 roku, w którym mieliśmy bardzo wysoką sprzedaż samochodów lekkich, należało się spodziewać, że w 2019 roku sprzedaż w tym segmencie na pewno będzie niższa. To właśnie samochody osobowe i końcówka 2018 roku bardzo mocno wpłynęły na wyniki branży i spowodowały, że zanotowała wynik ujemny. Można jednak powiedzieć, że branża leasingowa obroniła się przed spadkami, które mogły być jeszcze głębsze - mówi Mariusz Włodarczyk.

W segmencie pojazdów lekkich w 2019 roku branża leasingowa sfinansowała pojazdy o wartości 35,3 mld zł, co stanowiło spadek o 11,7 proc. r/r. Ujemna dynamika to głównie efekt zmian podatkowych w rozliczaniu umów leasingu na samochody osobowe, które obowiązują od stycznia 2019 roku. Te sprawiły, że większość przedsiębiorstw przesunęła zakupy na ostatni kwartał 2018 roku przed ich wejściem w życie. Z kolei inaczej było w przypadku finansowania pojazdów dostawczych (do 3,5 t). W ubiegłym roku ten segment poprawił wynik o 5,1 proc.

- Pozytywne przełożenie na rynek miało finansowanie maszyn i urządzeń. Skłonność przedsiębiorstw do inwestycji cały czas pozostaje na dobrym poziomie, co pozwoliło branży leasingowej zanotować pozytywne wyniki sprzedaży w tym segmencie - mówi Mariusz Włodarczyk. - Na tle rynku Santander Leasing wypada bardzo dobrze. Obroniliśmy naszą pozycję z 2018 roku z dobrymi wynikami w zakresie finansowania pojazdów lekkich oraz maszyn i urządzeń. Tutaj mamy dynamiki na poziomie 8 proc., czyli dwukrotnie wyższe niż cały rynek.

Na ten wynik największy wpływ miał sektor agro, który wzrósł w ciągu roku o 13,2 proc., rynek budowlany (+19,3 proc.), wózków widłowych (+102,3 proc.) oraz sprzętu medycznego (+18,7 proc.). W sumie w segmencie maszyn i urządzeń Santander Leasing sfinansował inwestycje o wartości 2,4 mld zł, a łączne finansowanie we wszystkich sektorach wyniosło 5,3 mld zł.

- Z naszego punktu widzenia 2020 rok zapowiada się równie ciekawie. Mamy kilka inicjatyw, dzięki którym na koniec roku nasz wynik powinien być nie gorszy niż w poprzednim. Chcemy rozwijać się w tych segmentach, w których od lat czujemy się mocni, czyli na rynku maszyn i urządzeń, agro i budowlanym. Chcemy również umocnić swoją pozycję na rynku samochodów lekkich - tu będziemy zwracali dużą uwagę zwłaszcza na finansowanie samochodów ekologicznych: hybrydowych i elektrycznych - mówi dyrektor zarządzający Santander Leasing. - Zwracamy też uwagę na nisze rynkowe, w których branża do tej pory nie była obecna, czyli finansowanie przedmiotów małych czy konsumentów. Dostrzegamy potencjał w tych obszarach rynku.

Jak ocenia, prognozy dla całej branży leasingowej na 2020 rok są pozytywne, a rynek powinien znów urosnąć o około 6 proc., podobnie jak w roku 2018. Spodziewane jest odbicie w finansowaniu pojazdów lekkich. Wciąż bardzo duży potencjał do wzrostów stwarza segment maszyn i urządzeń.

- Efekty spowolnienia gospodarczego odbijają się na branży leasingowej, ale powinno ono być delikatne, a silna konsumpcja wewnętrzna, wysokie tempo inwestycji i otoczenie makroekonomiczne powinny ją wspierać. Nawet jeżeli PKB będzie rosło wolniej niż w 2019 roku, to i tak pozwoli osiągnąć pozytywną dynamikę na rynku leasingowym – prognozuje Mariusz Włodarczyk.

Źródło: